Posłuchaj

()

[redacted]

Onego czasu: Herod posłał i pojmał był Jana, i skuł go w więzieniu dla Herodiady, żony Filipa, brata swego, że ją był pojął. Bo mówił Jan Herodowi: Nie godzi się tobie mieć żony brata twego. Herodiada zaś czyhała na niego i chciała go zgładzić, ale nie mogła. Bo Herod obawiał się Jana, wiedząc, że jest mężem sprawiedliwym i świętym. I strzegł go, I wiele czynił pod jego wpływem, a chętnie go słuchał. I gdy nadszedł dzień stosowny, Herod w swe urodziny zgotował ucztę dla książąt, wodzów i dostojników galilejskich.

A gdy weszła córka owej Herodiady i tańczyła, a spodobała się królowi i współbiesiadnikom, rzekł król do dziewczęcia: «Proś mię, o co chcesz, a dam tobie». I poprzysiągł jej: Że o cokolwiek prosić będziesz, dam ci, choćby nawet połowę królestwa

mego.

Ona tedy wyszedłszy powiedziała matce swojej: «Czego mam żądać?» Ta zaś rzekła: «Głowy Jana Chrzciciela». Zaraz też wbiegła z pośpiechem do króla i prosiła mówiąc: «Chcę, abyś natychmiast dał mi na misie głowę Jana Chrzciciela». I zasmucił się król: dla onej przysięgi i dla współbiesiadników nie chciał jej odmawiać. Ale posławszy kata, rozkazał przynieść głowę jego na misie.

I ściął go w więzieniu, i przyniósł głowę jego na misie, i wręczył ją dziewczęciu. A dziewczę oddało ją matce swojej. Posłyszawszy o tym uczniowie jego przybyli, zabrali ciało jego i złożyli je w grobie.

[redacted]

Okropny widok stanął przed oczyma naszymi, gdy się czytało Ewangelię świętą: głowa świętego Jana na półmisku, smutny przejaw okrucieństwa z powodu znienawidzenia prawdy. Dziewczyna tańczy, a matka się sroży. Wśród rozkoszy i rozpusty biesiadników przysięga się nierozważnie i bezbożnie wypełnia się przysięgę. Stało się z Janem to, co sam przepowiedział. O Panu Jezusie Chrystusie wyraził się: On ma wzrastać – ja zaś umniejszać się. Jan został umniejszony o głowę, Chrystus wzrósł na krzyżu. Prawda zrodziła nienawiść. Ponieważ mąż Boży i święty napominał, nie mógł ze spokojem być tolerowany. A przecież pragnął zbawienia tych, których napominał. Odpowiedzieli mu złem za dobro.

[redacted]

Cóż innego powiedział nad to, czym był przepojony? A czym oni odpowiedzieli, jeśli nie tym, czym byli przeżarci? Zasiał Jan pszenicę, ale zebrał ciernie. Mówił królowi: Nie godzi się tobie mieć żony brata twego. Króla opanowała bowiem namiętność: wbrew prawu trzymał u siebie żonę swego brata. Jednak tak kochał Jana, że się nie pogniewał. Szanował tego, od którego słyszał słowa prawdy. Obrzydła kobieta poczęła jednak nienawiść, którą kiedyś w odpowiednim czasie wydała na świat. Kiedy zaś miała porodzić, zrodziła córkę, córkę tańczącą.

Módlmy się
Prosimy Cię, Panie, niechaj uroczystość Twego świętego Poprzednika i Męczennika, Jana Chrzciciela, da nam uczuć skutki wspomożenia Twego.
Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related